

Warszawa, 19 sierpnia 2014 r.

Stanowisko
Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji
Krajowej Rady Radców Prawnych

Stan faktyczny:

Dwaj radcowie prawni wykonują zawód w formie spółki cywilnej. Jeden z nich (radca prawny nr 1) jest ponadto zatrudniony w oddziale regionalnym przedsiębiorstwa X (zdolność sądową ma centrala), ale nie na stanowisku radcy prawnego. Drugi (radca prawny nr 2) występuje z roszczeniem o zapłatę przeciwko temu przedsiębiorstwu.

Czy w takiej sytuacji z przepisów art. 22 ust.1 lit. d) oraz ust. 5 Kodeksu Etyki wynikają jakiegokolwiek ograniczenia dla obu radców prawnych ?

Z przedstawionych w zapytaniu stanów faktycznych i treści ośmiu pytań nie wynika, że radca prawny nr 1 (zatrudniony nie na stanowisku radcy prawnego i pozostający zresztą w okresie wypowiedzenia umowy o pracę) miałby być pełnomocnikiem jego pracodawcy w sporze wytoczonym przez radcę prawnego nr 2. Nie wynika też by radca prawny nr 1 miał prowadzić sprawę klienta kancelarii przeciwko swojemu pracodawcy. Nie wyjaśniono też czy radca prawny nr 2 występuje w tym sporze z roszczeniem własnym czy też na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez klienta wspólnej kancelarii.

Przepisy Kodeksu Etyki o konflikcie interesów odnoszą się do obowiązków radców prawnych świadczących pomoc prawną, a więc wykonujących zawód radcy prawnego. Nie dotyczą więc postępowania osoby mającej uprawnienia radcowskie, która jest zatrudniona na innym niż radcy prawnego stanowisku i nie świadczy pomocy prawnej.

Zachowanie tej osoby w konkretnej sytuacji może jednak podlegać ocenie etycznej, jeśli ma ona miejsce w działalności publicznej, życiu prywatnym a także przy wykonywaniu tzw. zajęć niedopuszczalnych, a więc w przypadku działalności nie będącej świadczeniem pomocy prawnej. Wówczas Kodeks Etyki zobowiązuje do dbania o godność zawodu i niepodważania do niego zaufania (art. 6 ust. 2 oraz art. 19 Kodeksu Etyki).

Jeśliby jednak przyjąć, że wątpliwości etyczne przedstawione w pytaniach odnoszą się do sytuacji w której klient kancelarii prowadzonej przez obu radców prawnych wytacza spór pracodawcy radcy prawnego nr 1 – należałoby zająć następujące stanowisko:

- radca prawny nr 1 nie powinien świadczyć pomocy prawnej takiemu klientowi dopóki pozostaje w nieradcowskim stosunku pracy z drugą stroną sporu.

Przepis art. 22 ust 1 lit d) Kodeksu Etyki zakazuje prowadzenia sprawy, jeśli radca prawny „był albo pozostaje w bliskich stosunkach z przeciwnikiem swojego mocodawcy lub osobą zainteresowaną w niekorzystnym dla niego rozstrzygnięciu sprawy”. Oznacza to, iż radca prawny zobowiązany jest chronić swoją niezależność, która jest podstawową wartością zawodu, a więc nie ulegać wpływom i naciskom zewnętrznym (art. 7 i 11 Kodeksu Etyki). Użyte w tym przepisie określenie „bliskie stosunki” jest więc szersze niż krąg osób najbliższych wskazanych w art. 115 par. 11 Kodeksu Karnego. Również przepis art. 15 ustawy o radcach prawnych nakazuje wyłączyć się od wykonywania czynności zawodowych jeśli sprawa dotyczy osoby z którą radca prawny pozostaje w takim stosunku, że może to oddziaływać na wynik sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano za „osobę bliską” osobę pozostającą w zależności majątkowej, rodzinnej, towarzyskiej, uczuciowej i wszelkiej innej która mogła by wpłynąć na sposób prowadzenia sprawy;

- radca prawny nr 2 przyjmując od klienta zlecenie prowadzenia sprawy, przeciwko przedsiębiorcy będącemu pracodawcą radcy prawnego nr 1 nie narusza wprost zakazu zawartego w art. 22 ust 5 Kodeksu Etyki. Przepis ten stanowiąc o tzw. przypisaniu konfliktu interesów odnosi się bowiem do sytuacji w której spółka prawnicza ma prowadzić tę samą lub związane ze sobą sprawy klientów, a przyjęte obowiązki stałyby ze sobą w sprzeczności lub istniało znaczące ryzyko takiej sprzeczności. Wówczas przyjęcie takich spraw przez jednego z radców prawnych tej spółki naruszałoby nakaz unikania konfliktu interesów. Omawiany przepis rozszerza ten nakaz na wszystkich radców prawnych tej spółki, a więc również na tych, którzy nie byli zaangażowani w prowadzenie sprawy.

Jeśli więc założyć, że rada prawny nr 1 dochował obowiązków pracowniczych (w szczególności odnoszących się tajemnicy przedsiębiorstwa i lojalności wobec pracodawcy) i nie „przeniósł” do spółki prawniczej wiedzy o sprawach swojego pracodawcy to omawiany przepis nie zakazuje przyjęcia sprawy przez radcę prawnego nr 2.

Obaj radcowie powinni jednak wziąć pod uwagę wymowę wizerunkową takiego działania- niekorzystną dla zawodu radcy prawnego.

Wystąpienie radcy prawnego nr 1 ze spółki miałoby tu znaczenie jedynie w odniesieniu do zleceń przyjmowanych przez radcę prawnego nr 2 po takim wystąpieniu.

Opracował

Zenon Klatka